

KS. WOJCIECH SURMIAK

## CELIBAT A INTYMNOŚĆ

### CELIBACY AND INTIMACY

**A b s t r a c t.** The article is an attempt to analyse the relationship between celibacy and the way of experiencing intimacy in the life of the presbyter. The author looks for answers to the question: What is the relationship between the priest's experience of celibacy and the real experience of intimacy on the level of friendship? The article also attempts at determining certain attitudes and behaviours that can deepen the commitment to the spiritual experience of celibacy.

**Key words:** priesthood; formation; celibacy; intimacy; feelings.

*Translated by Rafał Augustyn*

W swojej książce o zmieniającym się obliczu współczesnego kapłaństwa Donald B. Cozzens napisał, że „jedną z nieopowiedzianych jeszcze historii kapłańskiego życia jest wielka liczba ofiarnych, radosnych, pełnych braterskiej miłości relacji pomiędzy żyjącymi w celibacie kapłanami a ich oddanymi przyjaciółmi”<sup>1</sup>. Jaka jest relacja pomiędzy kapłańskim przeżywaniem celibatu a prawdziwym przeżywaniem intymności na płaszczyźnie przyjaźni? Niniejszy artykuł stanowi próbę odkrywania relacji zachodzącej pomiędzy celibatem a sposobem przeżywania intymności w życiu prezbitera. Autor

---

Ks. dr WOJCIECH SURMIAK – Katedra Teologii Moralnej i Katolickiej Nauki Społecznej, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach; adres do korespondencji – e-mail: [wojciech.surmiak@us.edu.pl](mailto:wojciech.surmiak@us.edu.pl)

<sup>1</sup> D.B. COZZENS, *The changing Face of the Priesthood*, Liturgical Press, Collegville 2000, s. 43.

podejmuje się także próby określenia pewnych postaw i zachowań, które mogą pogłębić zaangażowanie w duchowe przeżywanie celibatu<sup>2</sup>.

## 1. INTYMNOŚĆ

W najprostszy sposób intymność można określić jako umiejętność ujawnienia drugiej osobie najgłębszych sfer dotyczących własnego życia. Zakłada więc ona próbę podjęcia przez człowieka wysiłku zmierzającego nie tylko do tego, aby pozwolić drugiej osobie na to, by mnie poznała, ale i podjęcia ryzyka zaufania drugiemu człowiekowi i powierzenia mu informacji, które są postrzegane jako prywatne i osobiste.

Donald B. Cozzens pisze, że człowiek doświadcza intymności wtedy, gdy może być obecny przy drugiej osobie i to bez konieczności odwoływania się do zwykle używanych przez nas mechanizmów obronnych<sup>3</sup>. Taka postawa wymaga wielkiej uczciwości, przejrzystości i odwagi, gdyż zdobycie się na to, aby druga osoba zobaczyła tę część mnie samego, która może być niejednokrotnie powodem zażenowania lub zawstydzenia, nie jest sprawą łatwą. A zatem właściwie rozumiana intymność, którą można nazwać także zażyłością, to dzielenie się z drugim swym wewnętrznym światem. Zażyłość taka to związek, w którym dzieli się swoje lęki i lzy, ból i cierpienie oraz radość i wzruszenie. Taka postawa wymaga stworzenia pewnej wspólnoty nadziei, marzeń i uczuć, odkrywania nowych miejsc, chwil zadowolenia, ale także wspólnego dzielenia się tym, co boli, co rani, co jest rozczarowaniem. Każdy człowiek nosi w sobie głębokie pragnienie takiej właśnie relacji. Prawda ta dotyczy również osób duchownych. Nierzadko jednak księża obawiają się wszelkiego rodzaju intymności. Źródłem tego lęku jest niejednokrotnie utożsamianie intymności jedynie „ze sferą seksualną i jej wymiarem fizycznym”<sup>4</sup>.

Psycholog kliniczny Sean Sammon stwierdza, że intymność w celibacie oznacza „umacnianie i rozwój takich sposobów kochania, które nie mają charakteru genitalnego”<sup>5</sup>. Współczesna kultura niestety nazbyt często utożsa-

---

<sup>2</sup> W literaturze polskiej tematyka została opracowana już dosyć wnikliwie za sprawą chociażby tematycznych numerów kwartalnika „Pastores”, czy w takich pozycjach jak np.: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie*, red. I. Werbiński, Wyd. Naukowe UMK, Toruń 2009; *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Wyd. WAM, Kraków 2010.

<sup>3</sup> D.B. COZZENS, *The changing Face*, s. 24.

<sup>4</sup> T.P. RAUSCH, *Kapłaństwo i uczuciowość*, tłum. A. Nowak, w: *Sztuka bycia księdzem*, s. 300.

<sup>5</sup> S.D. SAMMON, *An Undivided Heart*, Alba House, New York 1993, s. 20.

mia intymność jedynie z kontaktem seksualnym. W środkach masowego przekazu słowo to używane jest jako synonim seksu i współżycia płciowego. I choć z jednej strony można potwierdzić, że jest możliwe pozostawanie w intymnej relacji z drugim człowiekiem bez przeżycia seksualnego, to z drugiej jednak strony wydaje się wzrastać obecnie tendencja do podejmowania zachowań seksualnych, które nie zawierają w sobie żadnych elementów dzielenia się swą niegenitalną intymnością. Przerost erotyczności i zbyt duże skoncentrowanie się na seksualności jest często rezultatem „zaniedbania intymności w sferze psychicznej czy duchowej. Wymiar cielesny, potrzeba seksualna wyraża wtedy, często nieświadomie, ich zaniedbanie i głód”<sup>6</sup>.

Właściwe przeżywanie intymności wymaga zaangażowania się w dojrzałe przeżycie relacji międzyludzkich, a ta z kolei wymaga respektowania etycznych zasad, chroniących przed nieprzekraczaniem pewnych barier w zaangażowaniu się w przeżywanie tej relacji<sup>7</sup>. Pozostawiając oczywiście na boku niewłaściwe czy wręcz parafilne zachowania seksualne, należy wspomnieć o osobach, które cechują się pewnym „emocjonalnym promiskuitywizmem” czy też „emocjonalnym ekshibicjonizmem”. Osoby te są skłonne do szerokiego dzielenia się pewnymi życiowymi sekretami i to nie tylko z wybraną liczbą zaufanych sobie osób, ale nawet i z szerszą grupą osób, które bardzo często nie są jeszcze poznane w wystarczającym wymiarze.

Nie należy jednak budować przyjaźni „za wszelką cenę” i „na siłę” szczególnie w jej warstwie emocjonalnej. Szczególnie u osób, które posiadają wielki głód emocjonalny, może zdarzyć się, że u wybranego przyjaciela będzie szukać się uczucia, poprzez które pragnie się zagarnąć tę osobę tylko i wyłącznie dla siebie. W takiej szczególnej „formie przyjaźni istnieje pewien odcień zachłanności uczuciowej, która objawia się uczuciem zazdrości o kontakty przyjaciela z osobami trzecimi. Kiedy jeden przyjaciel jest zazdrosny i próbuje osiąść emocjonalnie drugiego, zwykle dochodzi do konfliktu. Wzajemna szczerłość wobec siebie, zaufanie, krytyczny stosunek do własnego sposobu reagowania u obu przyjaciół mogą pozwolić im pokonać istniejący konflikt”<sup>8</sup>.

W nauczaniu Kościoła fenomen intymności jako ludzkiej potrzeby jest nie tylko uznawany, ale i coraz bardziej dowartościowany, gdyż nie jest możliwy pełny ludzki rozwój bez należytej troski i zaangażowania w zażyłą przyjaźń.

<sup>6</sup> K. GRZYWOCZ, *W duchu i przyjaźni*, Wyd. Salwator, Kraków 2017, s. 68.

<sup>7</sup> Por. K.P. McCLONE, *Male intymacy*, „Touchstone” 4(2001), s. 5-11.

<sup>8</sup> J. AUGUSTYN, *Celibat. Aspekty psychologiczne i duchowe*, WAM, Kraków 2009, s. 195-196.

W jednym z irlandzkich programów telewizyjnych z lat pięćdziesiątych XX wieku zapytano rektora seminarium duchownego: „Co robicie z uczuciami?”. Odpowiedział: „Miażdżymy je”<sup>9</sup>. Badania pokazują jednak, że brak ludzkiej i duchowej formacji w okresie przed Soborem Watykańskim II był jednym z czynników kryzysu związanego z nadużyciami seksualnymi wśród duchownych. Amerykanin, ks. Thomas F. Nestor, który podjął się badań dotyczących przeżywania przez kapłanów swej intymności, odnotował we wnioskach znaczącą zmianę wartościowania i akcentowania tego problemu po *Vaticanum II*. Autor pisze, że „w ostatnim czasie program duchowej formacji nie koncentruje się jedynie na delikatnym spojrzeniu na tworzone przez kapłana relacje międzyludzkie, ale patrzy się na nie także krytycznie jako na czynniki rozwoju nie tylko jego zdolności pastoralnych, ale i osobistych. Ci, którzy w swoim życiu z powodzeniem weszli w bliskie relacje międzyosobowe, potrafią zbudować lepsze relacje w posłudze i w rozwoju ich relacji z Bogiem”<sup>10</sup>.

Przez ostatnie czterdzieści lat zdolność do tworzenia międzyosobowych relacji stała się kluczową charakterystyką osób duchownych. Jest ona fundamentalną dla ludzkiego rozwoju, duchowego wzrostu i pastoralnego zaangażowania. Wielu psychologów zwraca bowiem uwagę na to, że ludzka seksualność charakteryzuje się nie tylko potrzebami na płaszczyźnie czysto genitalnej. Rollo May, na przykład, stwierdził już pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku, że „najbardziej silną potrzebą człowieka nie jest *sex* sam w sobie, ale pragnienie wejścia w relację, potrzeba intymności, akceptacji i przyjęcia”<sup>11</sup>.

Pojęcie intymności zwiera w sobie oczywiście także element seksualny. Ludzie spotykają się bowiem i na tej najbardziej intymnej płaszczyźnie, która dotyka najgłębszych wymiarów naszej ludzkiej osobowości, a płciowość jest – jak wiadomo – integralną częścią człowieka. Prawdziwa intymność polega na dzieleniu się nie tylko życiem uczuciowym, ale i całą gamą ludzkich przeżyć, a co za tym idzie, zakłada wzajemność relacji i fizyczny sposób ich wyrażania. Niemniej intymność o charakterze seksualnym, to „tylko jeden z rodzajów zażyłości”<sup>12</sup>, który jest możliwy w relacjach międzyludzkich.

---

<sup>9</sup> Por. B. GEARY, *Celibacy and Intimacy*, w: *Priesthood Today. Ministry in a Changing World*, red. E. Conway, Veritas, Dublin 2013, s. 235.

<sup>10</sup> T.F. NESTOR, *Intimacy and Adjustment among Catholic Priests*, Loyola University, Chicago 1993, s. 52.

<sup>11</sup> R. MAY, *Love and Will*, Norton and Co., New York 1969, s. 311.

<sup>12</sup> T.P. RAUSCH, *Kapłaństwo i uczuciowość*, s. 300.

## 2. CELIBAT

W tym samym czasie, w którym Kościół na nowo odkrywał wartość intymności, celibat jako wartość był nie tylko powszechnie kwestionowany, ale i odrzucany. Wyświęceni żonaci księża z innych obrządków ukazywali, że celibat nie jest koniecznym wymogiem dogmatycznym dla pełnienia kapłańskiej posługi<sup>13</sup>. Zmiana w podejściu do ludzkiej seksualności, jak i znaczenie nadawane aktywności płciowej i seksualnemu spełnieniu, a także uczynione przez celibatariuszy szkody, wywołane poprzez szeroki wachlarz kryzysów obyczajowych w Kościele sprawił, że pojawił się zasadniczo inny klimat społeczny i eklezjalny dla tych, którzy podejmują ten życiowy wybór. Andrew Brown na łamach tygodnika *The Guardian* napisał: „Tradycyjny model kapłaństwa katolickiego na Zachodzie – gdzie ludzie żyją razem w wielkich grupach, podziwiani przez parafian, a jednocześnie egzystencjalnie od nich oddzieleni i w wielu przypadkach przeżywający w seminaryjnym odosobnieniu wiek adolescencji – miał dostarczyć im wewnętrznego światła, poprzez które celibat miał wydawać się czymś normalnym i osiągalnym. Ten model kapłaństwa upadł w końcowej dekadzie dwudziestego wieku”<sup>14</sup>.

Marie Keenan publikując wyniki swoich badań stwierdza, że choć męskość u duchownych jest zawsze wysoko ceniona, to niestety sama w sobie jest ona obecnie mocno marginalizowana w społeczeństwie. Zmiany kulturowe sprawiają, że coraz trudniej jest żyć w celibacie<sup>15</sup>. Sean Sommon wymienia cztery podstawowe motywacje skłaniające do wyboru celibatu<sup>16</sup>:

1. Jest to prawo Kościoła;
2. Jest to dyscyplina akceptowana jako element duchowego zaangażowania w życiu duchownego;
3. Jest to pewna wartość funkcjonalna, która uzdalnia kapłana do bycia w pełni wolnym i dostępnym dla swojej posługi;

---

<sup>13</sup> F. DENIAU, *Une évêque en toute bonne foi*, Fayard, Saint-Amand-Montrond 2011, s. 53. „Skądinąd bracia z Kościołów wschodnich posiadają ogromny szacunek dla charyzmatu celibatu i wybierają na swoich biskupów tylko tych, którzy go otrzymali w darze” – M. PIACENZA, *Księża w epoce nowoczesności*, Wyd. Św. Stanisława, Kraków 2013, s. 72.

<sup>14</sup> A. BROWN, *Cardinal O'Brien has exposed Vatican dishonesty on celibacy*, „The Guardian” 5.03.2013, [www.guardian.co.uk/commentisfree/andrewbrown/2013/mar/05/cardinal-obrien-vatican-dishonesty-celibacy](http://www.guardian.co.uk/commentisfree/andrewbrown/2013/mar/05/cardinal-obrien-vatican-dishonesty-celibacy) (dostęp: 14.01.2018).

<sup>15</sup> M. KEENAN, *Child Sexual Abuse and the Catholic Church: Gender Power and Organizational Culture*, Oxford University Press, Oxford 2012, s. 243.

<sup>16</sup> S. SAMMON, *An Undivided Heart*, s. 114-116.

4. Jest to dar (charyzmat), który kapłani przyjmują w sposób wolny jako drogę życia Ewangelią.

Autor cytuje młodego księdza, który mówił: „Możesz się modlić i modlić, ale nigdy nie będziesz się modlił o prawo do charyzmatu”<sup>17</sup>. T. Nestor zauważył, że 32 z 34 duchownych, których udało mu się powstrzymać przed porzuceniem kapłaństwa, powiedziało mu, że byli celibatariuszami tylko dlatego, że wymagało tego od nich prawo Kościoła<sup>18</sup>. Dla tych mężczyzn, i wielu im podobnym, wydaje się wręcz niemożliwym wskazanie racjonalnego argumentu, który mógłby ich przekonać, do tego, że ich ofiara i zanegowanie podstawowych ludzkich potrzeb, takich jak życiowe towarzyszenie i seksualna intymność, może nabierać jakiegoś głębszego znaczenia. Jest jednakże możliwe i konieczne, aby pokazać, że kapłan może żyć w pełni i zdrowo bez seksualnej intymności.

### 3. ZDROWY CELIBAT

Z punktu widzenia psychologii znamionami zdrowo przeżywanego celibatu są: poczucie tego, kim jestem (samoświadomość), akceptacja własnej orientacji seksualnej, odkrycie wartości bliskości oraz zdolności do intymności, umiejętność uczenia się dzięki relacjom międzyludzkim oraz postrzeganie własnej seksualności jako elementu składowego życia duchowego i religijnego niż jako przestrzeni, którą należy tłumić czy potępiać<sup>19</sup>. Odnosząc się do charakterystyki i wymaganych kwalifikacji koniecznych do przyjęcia święceń, św. Jan Paweł II napisał, że „formacja ludzka kapłana okazuje się szczególnie ważna ze względu na tych, do których skierowana jest jego misja. Właśnie po to, żeby jego posługa była po ludzku jak najbardziej wiarygodna i łatwa do przyjęcia, kapłan winien kształtować swą ludzką osobowość w taki sposób, by stawać się dla innych pomostem, a nie przeszkodą w ich spotkaniu z Jezusem Chrystusem, Odkupicielem człowieka. Konieczne jest, by kapłan, biorąc przykład z Jezusa, który «wiedział, co w człowieku się kryje» (J 2,25; por. 8,3-11), umiał poznawać do głębi wnętrze człowieka, odgadywać trudności i problemy, ułatwiać spotkanie i dialog, zdobywać zaufanie i nawiązywać

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 115.

<sup>18</sup> T.F. NESTOR, *Intimacy and Adjustment*, s. 52.

<sup>19</sup> Por. J.W. CIARROCCI, R.J. WICKS, *Psychoterapia duchownych i osób zakonnych*, tłum. A. Rozwadowska, W drodze, Gdańsk 2008, s. 200.

współpracę, wyrażać spokojne i zrównoważone sądy<sup>20</sup>. Papież zwrócił także uwagę na konieczność modlitwy, wewnętrznej wolności, zdolności do wchodzenia w relacje z innymi, a także na właściwie pojęte wychowanie seksualne.

Osobom, które odczuwają głębokie zawstydzenie, winę lub wrogość w stosunku do problemów seksualnych, powinna zostać udzielona przed przyjęciem święceń fachowa pomoc lub też adekwatna wskazówka, że życie w kapłaństwie nie jest to dla nich właściwym sposobem realizacji życiowego powołania, gdyż w przeciwnym razie mogą oni odczuwać poważne braki w zdrowym przeżywaniu własnej seksualności. Seminarzyści, którzy nie mają większych problemów w tej materii, nie mają też najczęściej większych trudności w byciu transparentnymi w procesie formacji. Są niestety i tacy, którzy z bojaźni próbują ukrywać lub przynajmniej nie próbują odkrywać przed innymi swych problemów z dziedziny seksualności z obawy, że mogliby zostać relegowani z seminarium lub niedopuszczeni do święceń. Warto powtórzyć to, co zostało już powiedziane, że kapłaństwo nie jest miejscem dla niedojrzałych mężczyzn, którzy chcą uniknąć wyzwań świata i dojrzałych relacji międzyludzkich lub którzy są niepewni co do swojej seksualnej tożsamości<sup>21</sup>.

Wśród wielu cech, którymi powinni charakteryzować się kandydaci do kapłaństwa, na szczególną uwagę zasługują: „pozytywne i stabilne poczucie własnej – męskiej – tożsamości oraz zdolność do tworzenia dojrzałych relacji z innymi osobami czy grupami osób; trwałe poczucie przynależności do wspólnoty, która staje się fundamentem przyszłej wspólnoty z prezbiterium i odpowiedzialnej współpracy z posługą biskupa; wolność w poświęceniu się wielkim ideałom i spójność w ich codziennej realizacji; odwaga w podejmowaniu decyzji i wierność powziętym zobowiązaniom; poznanie siebie, swoich własnych talentów, ale i ograniczeń, próbując je zintegrować z poczuciem własnej wartości w obliczu Boga; zdolność do korygowania się; umiłowanie piękna jako «blasku prawdy» i sztuka jego rozpoznawania; zaufanie, które rodzi się z szacunku dla innych i ich prawdziwego przyjęcia; zdolność kandydata do integracji własnej seksualności, zgodnie z jej chrześcijańską wizją, biorąc przy tym pod uwagę obowiązek zachowania celibatu<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> JAN PAWEŁ II. Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 43 [dalej: PDV].

<sup>21</sup> G. GRESHAKE, *Essere preti in questo tempo. Teologia – Prassi – Spiritualità*, Queriniana, Brescia 2008, s. 407.

<sup>22</sup> KONGREGACJA DS. EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Wskazania odnośnie do kompetencji psychologicznych w momencie przyjmowania i w czasie formacji kandydatów do kapłaństwa*, w: *Gratias Agamus Domino Deo nostro. Księga honorowa dedykowana Księdzu Jerzemu Palińskie-*

Zdrowa intymność – obojętnie czy ktoś był uprzednio aktywny seksualnie czy też nie – wymaga nie tylko międzyosobowych, ale i wewnątrzosobowych zdolności<sup>23</sup>. Samoświadomość jest kluczową zdolnością, która kroczy bezpośrednio po zdolności samoobjawienia się drugiemu. Znaczący moment w rozwoju własnej dorosłości przypada na okres, w którym osoba podejmuje wyzwanie współdzielenia z drugim czegoś, co jest albo bardzo znaczące, albo bardzo bolesne dla jego życia. Podejmując się tego ryzyka w pełnej zaufania relacji przyjaźni, nie chodzi jedynie o to, żeby ukazać drugiemu postawę akceptacji i miłości, ale o to, aby wskazać, jak bardzo jest cenny w oczach drugiej osoby. Ci, którzy nie potrafią tego uczynić, z powodu bojaźni lub braku zdolności, stracili znaczący klucz w procesie autorozwoju własnej osobowości i dojrzałości, a przez to mogą być mniej efektywni w pracy pastoralnej.

Aby żyć „życiem celibatariusza” oraz stworzyć i podtrzymywać intymną relację, kapłan musi mieć właściwe poczucie sensu własnego życia i jasno określone, ale też i zdrowe, granice swoich zachowań. Każda osoba dorosła musi nauczyć się, w jaki sposób dokonywać samokontroli, zarówno co do swoich zachowań zewnętrznych, jak i stanu uczuciowego. Na szczęście jest możliwe wypracowanie na tym polu pewnych umiejętności. Upadek, jeśli już się zdarzy, nie oznacza jeszcze, że jego dotychczasowe zaangażowanie w życie w celibacie nie miało wartości. Lekcja ta powinna być pouczeniem, aby odnowić swoje życie w całej jego integralności i wierności. Może to być uczynione poprzez osobistą refleksję i wewnętrzną konfrontację z pierwotnymi wartościami, które skłoniły mężczyznę do pójścia drogą powołania<sup>24</sup>. Refleksja ta i dialog zdają się być jednak bardziej efektowne i szczerze, jeśli są podejmowane wobec zaufanego przyjaciela, profesjonalnego terapeuty lub kierownika duchowego. Taka rozmowa – nienazbyt łatwa – najprawdopodob-

---

*mu Rektorowi Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 2006-2013*, tłum. W. Surmiak, red. M. Panek, J. Wilk, Katowice 2014, s. 320. Paweł VI w encyklice *Sacerdotalis caelibatus* (24.06.1967) w bezpośredni sposób traktuje o tej koniecznej zdolności kandydata do kapłaństwa w numerach 63-64. Konkluduje w numerze 64: „Do takiego bowiem życia, jakie ma wieść beżenny kapłan, życia i wewnętrznie, i zewnętrznie intensywnie poświęconego sprawom Bożym, wymagającego wielkiej roztropności, bynajmniej nie nadaje się kandydat, który pod względem cielesnym, duchowym i moralnym nie jest wyposażony w konieczne przyimoty; a nie należy się spodziewać, że w tej dziedzinie łaska Boża uzupełni to, czego zabrakło naturze”; por. także: PDV 44.

<sup>23</sup> Por. M. PABLE, *Skills Needed for Celibacy*, „Review for Religion” 3(1998), s. 275-285.

<sup>24</sup> D. BOHR, *The Diocesan Priest. Consecrated and Sent*, Liturgical Press, Collegeville 2008, s. 145.



niej zwierzać będzie w sobie postulat zmiany pewnych zachowań czy życiowych priorytetów.

#### 4. SAMOŚWIADOMOŚĆ I DUCHOWOŚĆ

Autorzy piszący na temat celibatu, wierności i intymności zawsze podkreślają, że istotnym elementem przeżywania tych rzeczywistości jest kultuwanie zdrowego życia duchowego, które musi być niejako mózgiem kapłańskiego zaangażowania. Niestety wielu prezbiterów nie wypracowało w sobie, już to niezbędnych umiejętności związanych z osobistym życiem modlitewnym, już to opuścili tę praktykę z powodu nadmiaru obowiązków związanych z posługą lub – być może – z powodu poczucia nieadekwatności czy upadków w przestrzeni ich życia duchowego. Ilekroć człowiek podejmuje praktykę refleksji nad swoim życiem, odkrywa jednocześnie, że wzrasta w samoświadomości tego, kim jest. Staje się bowiem bardziej świadomy swoich pragnień, nadziei, marzeń, obaw, trosk czy potrzeb. Sam uczy się tego, co sprawia, że jest zły lub smutny, czego pragnie (także na płaszczyźnie pragnień natury seksualnej) i co sprawia, że staje się niespokojny.

Posługa kierownika duchowego powinna w pierwszej kolejności kłaść nacisk na przekazanie kierowanemu umiejętności usłyszenia Bożego głosu podczas modlitwy, który powinien stać się zaproszeniem do wzrostu *pośrodku*, a nie tylko *pomimo* życiowego zatracenia<sup>25</sup>. Doświadczenie medytacji dostarcza możliwości kontaktu z Jezusem, który może wzmocnić poczucie sensu powołania, które złożył w sercu przyjmującego sakrament święceń i w przyjętym darze celibatu.

Zdolność słuchania krytyki i pewnych informacji zwrotnych dotyczących własnej osoby także powoduje wzrost samoświadomości. W tym procesie niezwykle ważnym jest zdobycie się na cnotę pokory i przyjmowania wielu spraw ze zdrowym poczuciem humoru. Arogancja i pompatyczność nie są dobrymi przyjaciółmi samoświadomości. Prezbiterzy, którzy unikają sposobów wzrostu w samoświadomości, ograniczają nie tylko zdolność adekwatnego pokierowania swoim życiem jako celibatariusze, ale i zmniejszają stopniowo swoje zaangażowanie pastoralne poprzez powierzchowne wykonywanie swoich obowiązków, dystansowanie się od posługi i wspólnoty kapłańskiej, a co

---

<sup>25</sup> R.J. WICKS, *Prayerfulness: Awakening to the Fullness of Life*, Sorin Books, Indiana 2009, s. 65.

więcej są narażeni także na zaniechanie ich osobistego wzrostu jako w pełni dojrzałych mężczyzn<sup>26</sup>.

##### 5. PRZESZKODY W ZDROWYM PRZEŻYWANIU INTYMNOŚCI CELIBATU

Jest rzeczą niewątpliwie prawdziwą, że życie w czystości (czy to w związku, czy w pojedynkę) nie jest możliwe bez samodyscypliny. Ronald Rolheiser, autor książek z zakresu teologii duchowości i wzięty rekolekcjonista, przypomina, że każdy z nas jest w pewien sposób „niedokończony” i właśnie to umiejętność dostrzeżenia tego faktu jest prawdziwą drogą ku akceptacji naszego człowieczeństwa<sup>27</sup>. Nikt z nas nie może mieć w życiu wszystkiego, czego zapragnie. Wszyscy żyjemy w napięciu pragnienia czegoś więcej, przy czym pragnienie i wybór jednej możliwości powiązany jest niejednokrotnie z koniecznością rezygnacji z innej wartościowej i dobrej opcji<sup>28</sup>. Celibat jest wyborem pewnego „nie”, które jest w służbie pewnemu „tak”. Tym „tak” jest służebne kapłaństwo, które wymaga od powołanego „nie” dla osobistego małżeństwa i relacji seksualnych.

Jeśli kapłańskie życie rozumiane jest jedynie jako odgrywanie kapłańskiej roli, które można by nazwać „prowadzeniem podwójnego życia”, jest pierwszą jaskrawą przeszkodą w szczerym przeżywaniu intymności w relacji przyjacielskiej. Kapłani, którzy nadmiernie inwestują jedynie w ich „światowy i hierarchiczny *image*”, z wielką trudnością zdobywają się na tworzenie zdrowych i zażyłych relacji. Zaangażowani są jedynie w poprawne odgrywanie swojej kapłańskiej roli, niejednokrotnie uwikłani w pewną nutę narcyzmu, wzmocnionego przez swoistą postać klerykalizmu, żądającego tytułu do specjalnego sposobu traktowania ich w społeczeństwie i w przestrzeni eklezjalnej. Narcyści mogą być na swój sposób czarujący, ekscytujący i na swój sposób mogą bardzo często wносить do relacji społecznych pewną nową energię, jednakże ich potrzeby i wysokie poczucie wymagań względem innych koliduje z tworzeniem dwustronnych relacji oraz ich seksualnymi potrzebami, które mogą prowadzić do tego, co Len Sperry nazwał „psudointymnością”. W tej postawie intensywne seksualne uczucia są interpretowane jako rzeczy-

---

<sup>26</sup> Z. KROPLEWSKI, *Kryzysy kapłańskie. Analizy psychologiczno-formacyjne*, WAM, Kraków 2010, s. 34.

<sup>27</sup> R. ROLHEISER, *The Holy Lodging*, Doubleday, New York 1999, s. 56.

<sup>28</sup> S. SAMMON, *An Undivided Heart*, s. 21.

wista intymność<sup>29</sup>. Osoby takie bardzo często są sztuczne we wzajemnych relacjach i skłonne do wykorzystania drugiej osoby jedynie dla swoich partykularnych celów.

Wielu autorów radzi, aby duchowni znaleźli sobie *hobby* lub zainteresowania, które niejako rozszerzą ich życie i ukierunkują je do współdzielenia swych przyjemności z innymi (często z innymi kapłanami) i dostarczą alternatywnego, to znaczy zdrowego, źródła zadowolenia. Niestety są kapłani, dla których wolny czas może być poświęcony wyłącznie aktywności związanej z życiem religijnym. Niejednokrotnie przybiera on formę pewnych praktyk czysto dewocyjnych. Takie wykorzystywanie wolnego czasu może być niemal trwałą przeszkodą w dojrzałym przeżywaniu intymności.

Geneza pojawiającego się problemu z intymnością nie jest najczęściej jednoprzyczynowa, ale jest to zachowanie addytywne, czyli będące wynikiem wielu składników. Wielu autorów pozycji z zakresu teologii życia duchowego zwraca uwagę na fakt, że wchodzenie w coraz bardziej promiskuitywne relacje międzysobowe, jak i w kompulsywne korzystanie z pornograficznych stron internetowych, jest wielkim wołaniem o prawdziwą intymność w życiu<sup>30</sup>. Strony internetowe dają użytkownikowi doświadczenie pewnej iluzji intymności, gdyż poprzez wizualną stymulację, dostarczają poczucia podniecenia i pobudzenia. Jednakże bardzo często prowadzą także do intensywnego poczucia winy z powodu rezygnacji z kapłańskiej troski o życie duchowe i zmarnowanych wielu godzin na surfowaniu po nieograniczonych materiałach dostępnych *online*. Warto pamiętać, że często odbywa się to w nocy, gdy zdolność samokontroli jest znacznie pomniejszona. Podczas gdy zdolność do przeżywania samotności jest zdrowym wskaźnikiem posiadanej zdolności do intymności, to oglądanie pornografii często prowadzi do izolacji i poczucia wstydu<sup>31</sup>.

Z kolei poczucie osamotnienia w życiu kapłańskim jest powiązane z trudnościami z życiem w celibacie i w zdrowej intymności. Dean Hoge w swoim studium poświęconym kapłanom, którzy porzucili posługę w pierwszych pięciu latach po przyjęciu święceń, zauważył, że wszyscy oni czuli się osa-

---

<sup>29</sup> L. SPERRY, *Sex, Priestly Ministry and the Church*, Liturgical Press, Collegeville 2003, s. 78.

<sup>30</sup> G.J. MC GLONE, *Internet i pornografia*, w: *Ku uzdrowieniu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów, przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystywaniu osób niepełnoletnich. Papiński Uniwersytet Gregoriański, 6-9 lutego 2012*, tłum. Z. Kasprzyk, WAM, Kraków 2012, s. 236.

<sup>31</sup> T. VINCIGUERRA, *Pornografia. Cosa ne dice la Chiesa?*, Edizioni San Paolo, Cinisello Balsamo 2017, s. 92-93.

motnieni i niedocenieni<sup>32</sup>. Wzmagala to wszystko utrata poczucia misji i duchowego wigoru, porzucenie praktyk duchowych, „oczekiwanie na więcej” i niemożność osiągnięcia tego, przyjęcie stylu życia, który nie jest zgodny z prostotą Ewangelii, szukanie zastępczych form przyjemności, czyli kompensacja problemów poprzez nadużywanie alkoholu lub medykamentów, poszukiwanie upragnionego zajęcia, seksualna gratyfikacja, władza lub ambicje naukowe<sup>33</sup>. Wszystkie te zachowania mogą stać w sprzeczności z ludzkimi potrzebami zbudowania prawdziwej intymnej relacji i życia w celibacie na zdrowy sposób<sup>34</sup>.

## 6. OKRESY ŻYCIA

Bernard Bonnot napisał bardzo instruktywny artykuł, który pomaga w wyróżnieniu pewnych etapów życia w celibacie. Autor sugeruje, że w pierwszych latach posługi kapłani jako „młodzi dorośli dążą do prowadzenia życia w celibacie, gdyż na ogół nie stoją w obliczu głębokich wyzwań związanych z ich posługą”<sup>35</sup>. Inni twierdzą, że w tym okresie występuje swoista kombinacja idealizmu i zadowolenia w posłudze, które bardzo często niosą młodego kapłana w pierwszych latach jego pracy duszpasterskiej. Młody prezbiter stara się być świadomym swych seksualnych pragnień i pożądań, ale jest też świadomy wsparcia, które jest mu udzielane, aby wytrwał w złożonym przyrzeczeniu. Być może pojawia się w nim także czysta bojaźń przed złamaniem złożonych przyrzeczeń. Dla młodych kapłanów o skłonnościach homoseksualnych, pragnienie uniknięcia ujawnienia ich orientacji lub nieumiejętność właściwego stawienia czoła problemowi przed samym sobą, rekompensowane jest przez atrakcyjność podjętej posługi i służby Bogu, co może prowadzić do całkowitego unikania czy wręcz natarczywego wypierania tematów związanych z tożsamością i potrzebami seksualnymi. Henri J.M. Nouwen w swoim opracowaniu *Intymność* opisuje tę sytuację w następujący sposób: „Pełen zapału do pracy młody ksiądz rzuca się do działania jak prawdziwy naśla-

---

<sup>32</sup> Por. D.R. HOGE, *Priests of the the First Five Years: Satisfaction and Dissatisfactions*, „Touchstone” Winter 2001, s. 27-30.

<sup>33</sup> F. LEŚNIAK, R. POPOWSKI, *Formacja ludzka powołanych do kapłaństwa*, Wyd. KUL, Lublin 2006, s. 211.

<sup>34</sup> Por. K. PAWLINA, *Formacja do kapłaństwa w polskich seminariach*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2008, s. 67-71.

<sup>35</sup> Por. szerzej: B.R. BONNOT, *Stages in a Celibate's Life*, „Human Development” 3(1995), s. 1-22.

dowca Pelagiusza. Bardzo szybko może stać się ofiarą tego, co postronny obserwator nazwałby «kompleksem zbawienia». Jeśli chodzi o jego terytorium, jest niemal wszechobecny. Żadna grupa biblijna, zebranie Towarzystwa Rodziców i Nauczycieli, ćwiczenia harcerzy, zgromadzenie Holy Name, socjalne, finansowe czy pobożne spotkanie nie może się odbyć bez niego. Rozmawia prawie z każdym, kto go o to prosi, udziela porad parafianom, którzy mają kłopoty, doradza parom, uczy w szkole podstawowej, zawodowej i średniej i jest przez cały czas gotów do pomocy każdemu, kto go potrzebuje z wyjątkiem jedynie siebie samego. [...] Oto kompleks zbawienia w całej krasie. Jak długo może to trwać? Dwa, cztery, może pięć lat, a potem wszystko zaczyna się zmieniać. Księdzu nie udaje się udoskonalić świata wokół siebie tak, jak zakładał, a i ludzie nie zmienili się szczególnie od momentu jego przybycia. [...] W jego pokoju nie ma żadnych nowych książek, nie ma też nowych pomysłów. Ksiądz zaczyna odczuwać apatię i nudę oraz zadawać sobie pytanie: «Co ja właściwie robię? Nic się nie zmienia, a ja jestem coraz bardziej zmęczony działaniem, ludźmi, sobą». Bierze górę zmęczenie – fizyczne z powodu braku snu, psychiczne z powodu braku motywacji oraz duchowe z niedostatku inspiracji – prowadzące do obojętnej rezygnacji, wzrastającej irytacji, a nawet nurtującej depresji»<sup>36</sup>.

Rozwój mężczyzny w jego latach dwudziestych i początku lat trzydziestych jest skoncentrowany wokół pragnienia sprawdzenia siebie i bycia człowiekiem sukcesu. Prawdziwe wyzwania przychodzą jednak w wieku średnim, kiedy to przeżywanie celibatu może stracić coś ze swego pierwotnego idealizmu, co więcej, może pojawić się doświadczenie upadku, zranienia czy niezadowolenia z posługi. W tym okresie życia prawie zawsze pojawia się pragnienie wejścia w intymną relację z drugą osobą. Bycie singlem bywa postrzegane jako utrata ważnych ludzkich potrzeb i doświadczeń. Właściwym wyjściem z tej sytuacji jest wypracowywanie w sobie zdolności do bycia współczującym i twórczym w tworzeniu międzyludzkich relacji, wraz ze zdolnością tworzenia bliskich przyjaźni i różnych form wspólnoty z innymi i dla innych<sup>37</sup>.

Jeśli prezbiter dojdzie do punktu, w którym zobaczy celibat jako pewną deprywację, czyli brak, to będzie mu samemu bardzo trudno w odnalezieniu właściwego znaczenia dla tego zaangażowania. W tym momencie będzie musiał uczynić wybór, który może go doprowadzić do znalezienia środków

<sup>36</sup> H.J.M. NOUWEN, *Intymność*, Wyd. Salwator, Kraków 2007, s. 147-148.

<sup>37</sup> B.R. BONNOT, *Stages in a Celibate's Life*, s. 21.

ożywiających sens jego kapłańskiego powołania, w które wpisany jest celibat, do przezwyciężenia smutku z powodu utraty seksualnej relacji, niemożności posiadania własnego potomstwa, domu, kariery i innych światowych wartości. Taki proces może trwać latami i bardzo często wymaga pewnego specyficznego duchowego doświadczenia, jak np. duchowego przebudzenia czy konsolacji albo też drugiego nawrócenia, w którym może on ponownie i sensownie oddać się temu, do czego w sposób wolny wcześniej się zobowiązał<sup>38</sup>. Wielu duchownych osiągnęło ten stan z sukcesem.

## 7. MĘSKIE I ŻEŃSKIE RÓŻNICE W PRZEŻYWANIU INTYMNOŚCI

Psycholog społeczny Ray Baumeister pisze o różnicach w przeżywaniu intymności przez kobiety i mężczyznę<sup>39</sup>. W jego ocenie kobiety preferują znacząco intymną, bliską i wyłączną – diadyczną relację, podczas gdy mężczyźni czują się bardziej komfortowo, gdy tworzą relacje grupowe. Jeśli jest to prawdą, to najprawdopodobniej jest to powód, dla którego to właśnie tworzenie kapłańskich grup wsparcia w posłudze i powołaniu jest najbardziej efektywną drogą pomocy. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni cieszą się owocami wyrażania swoich uczuć i współdzielenia się nimi z innymi, ale kobiety wydają się być bardziej skłonne do takiej formy bliskości niż mężczyźni.

Niektórzy autorzy piszą o mężczyznach i ich cierpieniu, którego doświadczają z powodu pewnego deficytu w przeżywaniu intymności, gdyż nie mogą dzielić z innymi swoich osobistych uczuć i intymnej więzi, tak łatwo jak kobiety. W rzeczywistości jednak dane dotyczące kapłanów w tym względzie zdają się być bardziej pozytywne niż dla mężczyzn w ogólności<sup>40</sup>. Wydaje się to być mało zaskakujące. Jak to zostało już zauważone, od kapłanów wymaga się bowiem stale, aby cechowali się zdolnością do tworzenia relacji, które stanowią część ich pastoralnej działalności. Niestety bardzo często dobrze rozwinięta u kapłana zdolność do intymności w relacjach prowadzi do swoistej próby w przeżywaniu celibatu. Thomas Nestor zauważył także, że najbardziej zadowolonymi ze swej posługi byli ci kapłani, którzy byli bardziej zdolni do przeżywania intymności i jednocześnie pełnego wierności przeżywa-

---

<sup>38</sup> B. GOYA, *Psychologia i życie konsekrowane*, tłum. Z. Ziółkowski, Wyd. Księży Marianów, Warszawa 2004, s. 228-229.

<sup>39</sup> R.F. BAUMEISTER, *Is There Anything Good About Men? How Cultures Flourish by Exploiting Men*, Oxford University Press, New York 2012, s. 93-95 i 177-178.

<sup>40</sup> T.F. NESTOR, *Intimacy and Adjustment*, s. 133.

nia celibatu. Generalnie ci, którzy są wierni życiu duchowemu i którzy mają zdrowe zainteresowania poza życiem czysto kościelnym i ich kapłańską posługą, znacznie częściej w lepszy sposób radzą sobie z przeżywaniem celibatu.

## 8. WNIOSKI

Wielu jest kapłanów, którzy wiernie żyją w celibacie (nawet wśród przeciwności i upadków) i którzy rozwinęli dojrzałą i właściwą intymną przyjaźń z drugim mężczyzną i/lub kobietą. Spełnione życie w celibacie wymaga samoświadomości tego kim się jest i zdolności do samokontroli (nigdy nie może to być próba „samoleczenia” się przez alkohol czy sex internetowy). Nie może się to dokonać bez wewnętrznej dyscypliny i pogłębionego życia duchowego. Świadomość tego, że jestem zakorzeniony w miłości Boga i w zdolności do przyjęcia konsekwencji swojego życiowego wyboru, objawia dojrzałą osobowość, która pozostaje wierna swoim obowiązkom oraz w publiczny sposób wyraża to, co wyznaje w swym sercu. Intymność jest wymogiem zdrowego życia. Jest ona niełatwym wyzwaniem dla celibatariusza, ale jednocześnie jest rzeczą możliwą.

Niestety, dane nam jest słyszeć częściej historie związane z upadkami w życiu kapłańskim, niż historie związane ze spełnionym kapłańskim życiem. Staranne pielęgnowanie przyjaźni z innymi kapłanami, z osobami konsekrowanymi, małżonkami i osobami żyjącymi w pojedynkę, wobec których mogę być szczery i pewny, co do ich wrażliwości, jest niewątpliwie wsparciem, które pomaga kapłanowi zintegrować w sobie obowiązek celibatu z czysto ludzkimi potrzebami ciepła i bliskości. Jest wielu kapłanów, którzy jako nader dojrzałe osobowości, potrafią troszczyć się o innych i wspomagać ich w chwilach trudności. Ich świadectwo upewnia nas, że kapłaństwo może być sposobem życia, które ułatwia wzrost jednostki, a właściwie rozumiana intymność może być osiągnięta przez celibatariusza wtedy, gdy chroni on w sobie zdrowe granice, samoświadomość, duchowość, humor i uczciwość. Pomimo iż pielęgnowanie zażyłości może budzić swoisty lęk, gdyż wymaga wewnętrznej otwartości i czyni człowieka ryzykownie bezbronnym, to jednak dobrze ukształtowana intymność pozwala nam mówić szczerze „o swoich uczuciach: nadziejach, lękach, niepokojach i rozczarowaniach, o pragnieniach naszych serc i relacji z Bogiem”<sup>41</sup>. Może to być prawdziwie wyzwalające doświadczenie.

---

<sup>41</sup> T.P. RAUSCH, *Kapłaństwo i uczuciowość*, s. 301.

## BIBLIOGRAFIA

- AUGUSTYN J., Celibat. Aspekty psychologiczne i duchowe, WAM, Kraków 2009.
- BAUMEISTER R.F., Is There Anything Good About Men?: How Cultures Flourish by Exploiting Men, Oxford University Press, New York 2012.
- BOHR D., The Diocesan Priest. Consecrated and Sent, Liturgical Press, Collegville 2008.
- BONNOT B.R., Stages in a Celibate's Life, „Human Development” 3(1995), s. 1-22.
- BROWN A., Cardinal O'Brien has exposed Vatican dishonesty on celibacy, „The Guardian” 5.03.2013. [www.guardian.co.uk/commentisfree/andrewbrown/2013/mar/05/cardinal-obrien-vatican-dishonesty-celibacy](http://www.guardian.co.uk/commentisfree/andrewbrown/2013/mar/05/cardinal-obrien-vatican-dishonesty-celibacy) (dostęp: 14.01.2018).
- CIARROCCHI J.W., WICKS R.J., Psychoterapia duchownych i osób zakonnych, tłum. A. Rozwadowska, W drodze, Gdańsk 2008.
- COZZENS D.B., The changing Face of the Priesthood, Liturgical Press, Collegville 2000.
- DENIAU F., Une évêque en toute bonne foi, Fayard, Saint-Amand-Montrond 2011.
- GEARY B., Celibacy and Intimacy, w: Priesthood Today. Ministry in a Changing World, red. E. Conway, Veritas, Dublin 2013.
- GOYA B., Psychologia i życie konsekrowane, tłum. Z. Ziółkowski, Wyd. Księża Marianów, Warszawa 2004.
- GRESHAKE G., Essere preti in questo tempo. Teologia – Prassi – Spiritualità, Queriniana, Brescia 2008.
- GRZYWOCZ K., W duchu i przyjaźni, Wyd. Salwator, Kraków 2017.
- HOGUE D.R., Priests of the the First Five Years: Satisfaction and Dissatisfactions, „Touchstone”, Winter 2001, s. 27-30.
- JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, Watykan 1992.
- KEENAN M., Child Sexual Abuse and the Catholic Church: Gender Power and Organizational Culture, Oxford University Press, Oxford 2012.
- KONGREGACJA DS. EDUKACJI KATOLICKIEJ, Wskazania odnośnie do kompetencji psychologicznych w momencie przyjmowania i w czasie formacji kandydatów do kapłaństwa, w: *Gratias Agamus Domino Deo nostro*. Księga honorowa dedykowana Księdzu Jerzemu Palińskiemu Rektorowi Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 2006-2013, tłum. W. Surmiak, red. M. Panek, J. Wilk, Katowice 2014, s. 319-331.
- KROPLEWSKI Z., Kryzysy kapłańskie. Analizy psychologiczno-formacyjne, WAM, Kraków 2010.
- LEŚNIAK F., POPOWSKI R., Formacja ludzka powołanych do kapłaństwa, Wyd. KUL, Lublin 2006.
- MAY R., Love and Will, Norton and Co., New York 1969.
- MCCLONE K.P., Male intimacy, „Touchstone” 4(2001), s. 5-11.
- MCGLONE G.J., Internet i pornografia, w: Ku uzdrowieniu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów, przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystywaniu osób niepełnoletnich. Papieski Uniwersytet Gregoriański, 6-9 lutego 2012, tłum. Z. Kasprzyk, WAM, Kraków 2012.
- NESTOR T.F., Intimacy and Adjustment among Catholic Priests, Loyola University, Chicago 1993.
- NOUWEN H.J.M., Intymność, Wyd. Salwator, Kraków 2007.
- PABLE M., Skills Needed for Celibacy, „Review for Religion” 3(1998), s. 275-285.
- PAWEŁ VI, Encyklika *Sacerdotalis caelibatus*, Watykan 1967.
- PAWLINA K., Formacja do kapłaństwa w polskich seminariach, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2008.
- PIACENZA M., Księża w epoce nowoczesności, Wyd. Św. Stanisława, Kraków 2013.



- RAUSCH T.P., Kapłaństwo i uczuciowość, tłum. A. Nowak, w: Sztuka bycia księdzem. Poradnik, WAM, Kraków 2010.
- ROLHEISER R., The Holy Lodging, Doubleday, New York 1999.
- SAMMON S.D., An Undivided Heart, Alba House, New York 1993.
- SPERRY L., Sex, Priestly Ministry and the Church, Liturgical Press, Collegville 2003.
- VINCIGUERRA T., Pornografia. Cosa ne dice la Chiesa?, Edizioni San Paolo, Cinisello Balsamo 2017.
- WICKS R.J., Preyerfulness: Awakening to the Fullness of Life, Sorin Books, Indiana 2009.

## CELIBAT A INTYMNOŚĆ

### S t r e s z c z e n i e

Artykuł stanowi próbę odkrycia relacji pomiędzy celibatem a sposobem przeżywania intymności w życiu prezbitera. Autor szuka odpowiedzi na pytanie: Jaka jest relacja pomiędzy kapłańskim przeżywaniem celibatu a prawdziwym przeżywaniem intymności na płaszczyźnie przyjaźni? Podejmuje się także próby określenia pewnych postaw i zachowań, które mogą pogłębić zaangażowanie w duchowe przeżywanie celibatu.

**Słowa kluczowe:** kapłaństwo; formacja; celibat; intymność; uczucia.